

Sygn. akt I ACa 82/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SO del. Bogusław Suter
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 6 listopada 2014 r. sygn. akt I C 790/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami – aktualnie w wysokości 13% w stosunku rocznym – na wypadek zwłoki w płatności, liczonymi od dnia 24 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty (punkt I), umorzył postępowanie w kwocie powyżej 80.000 zł (punkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7.790,24 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynikało, że w dniu (...) w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, którego sprawcą był Ł. P., a w wyniku którego to zdarzenia śmierć poniósł pasażer samochodu – Ł. B..

Sprawca został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 117 § 2 k.k. i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 2 grudnia 2002 roku sprawie II K 555/02 na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby wynoszący 4 lata. Sąd II instancji orzekł o nawiązce na rzecz rodziców zmarłego Ł. B. w kwocie 5.000 złotych.

Pojazd, którym kierował sprawca w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi, który jest ojcem zmarłego Ł. B. kwotę 10.000 złotych. W dacie zdarzenia Ł. B. miał 16 lat i pozostawał w bardzo dobrych relacjach z ojcem, wspólnie spędzali dużo wolnego czasu. Po śmierci syna, którą powód bardzo przeżył i do dziś nie może pogodzić się z utratą Ł., wymagał pomocy terapeutycznej, brał leki uspokajające, nie podjął w terminie planowanych studiów, a wykazał to zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał za zasadne dochodzone przez powoda roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 80.000 złotych poza wypłaconą wcześniej kwotą 10.000 złotych. Podstawą rozstrzygnięcia był art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Śmierć dziecka niewątpliwie stanowiła o naruszeniu dóbr osobistych powoda w postaci zerwania więzi rodzinnych.

Z wyrokiem tym w części nie zgodził się pozwany, który skarżąc wyrok w punkcie I ponad kwotę 40.000 złotych i w punkcie III w całości, podniósł zarzuty naruszenia:

1. prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na nieodpowiedniej ocenie ujawnionych w sprawie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia i w konsekwencji przyznanie powodowi świadczenia w kwocie rażąco wygórowanej,
2. prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, sformułowanie uzasadnienia w sposób lakoniczny, nieprecyzyjny i niedbały, co stanowi istotne ograniczenie możliwości obrony praw pozwanego zarówno w zakresie możliwości sformułowania zarzutów apelacyjnych jak i kontroli instancyjnej orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40.000 złotych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła być uwzględniona z uwagi na nietrafność przedstawionych zarzutów.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu procesowego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. sformułowanego pod adresem dokonanej transkrypcji wygłoszonego przez Sąd Okręgowy uzasadnienia na posiedzeniu, stosownie o treści art. 328 § 1¹ k.p.c.. Zarzut ten w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mógł mieć wpływu na oczekiwany przez stronę wynik apelacji i to z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze generalnie sposób sporządzenia uzasadnienia nie ma wpływu na wynik sprawy. Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest zatem możliwe tylko w wyjątkowym przypadku, a mianowicie wówczas, gdy uzasadnienie orzeczenia uniemożliwiłoby całkowicie ocenę toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia. O ile w sprawie niniejszej sporządzona transkrypcja wygłoszonego na posiedzeniu uzasadnienia doręczonego stronie skarżącej budzi uzasadnione zastrzeżenia co do treści i formy, o tyle odsłuchana treść z urządzenia rejestrującego dźwięk, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie stanowi przypadku kwalifikującego je jako całkowicie uniemożliwiające

dokonanie oceny wydanego rozstrzygnięcia przez stronę i Sąd II instancji, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym.

Po drugie – strona zaskarżyła wyrok tylko w części zasadniczego rozstrzygnięcia, a to oznacza, iż pozwany uznaje ogłoszone uzasadnienie co do niezaskarżonej części za spełniające wymogi z art. 328 § 2 k.p.c. Brak konsekwencji w prezentowanym przez pozwanego stanowisku, jak też powody o których była mowa powyżej, skutkowały uznaniem zarzutu apelacji odnoszącym się do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. za nietrafny w całości.

Nie potwierdził się także zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie zapatrywaniem, Sąd II instancji uprawniony jest do korygowania zasądzonego zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest niewspółmiernie nieodpowiednie tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. W sprawie niniejszej nie było podstaw do dokonania takiej korekty, gdyż określona przez Sąd Okręgowy suma zadośćuczynienia nie mogła być uznana za rażąco wygórowaną.

W okolicznościach niniejszej sprawy, na skutek zaistniałego wypadku drogowego, powód utracił jedyne, nastoletniego syna, z którym miał serdeczne i bliskie kontakty, był jego niekwestionowanym mentorem. Śmierć syna wywołała u powoda daleko idące skutki, zmuszony on był korzystać z terapii, przyjmować leki uspokajające, obniżona była jego zdolność do pracy – często korzystał ze zwolnień lekarskich, odroczonej została w czasie jego zdolność podnoszenia kwalifikacji zawodowych - ukończenie studiów, a także wzajemne obwinianie się z żoną o przyczynienie do wypadku syna spowodowało w rezultacie rozpad pożycia małżeńskiego rodziców zmarłego. Wszystkie te okoliczności zostały potwierdzone zebranim w sprawie materiałem dowodowym i nie zostały skutecznie podważone przez skarżącego. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym w postaci więzi rodzinnej.

Więź rodzinna powoda z synem zmarłym w tragicznym wypadku należało bezspornie uznać w okolicznościach wyżej podanych za takie właśnie naruszenie dobra osobistego, albowiem jej zerwanie spowodowało ból, cierpienie, poczucie krzywdy, z którą powód nie mógł i do dnia dzisiejszego nie może się pogodzić. Źródłem krzywdy powoda był czyn niedozwolony, którego następstwem stała się śmierć syna powoda. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Powyższe stanowiło o zasadności zgłoszonego przez powoda na podstawie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. roszczenia. Argumenty przytoczone w treści podniesionego w tej części zarzutu apelacji nie były trafne.

Odnosząc się natomiast do kwestii uwzględnienia w wysokości przyznanego zadośćuczynienia także nawiązki zasądzonej w postępowaniu karnym, należy podkreślić, że zgodnie z art. 46 k.k. w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, że środek karny ujęty w powyżej cytowanym przepisie, ma na celu skompensowanie szkody pokrzywdzonemu bez potrzeby prowadzenia procesu cywilnego. Przejawia się to skrepowaniem Sądu, który bez wniosku nie może sięgnąć po przedmiotowe środki. Natomiast w wypadku złożenia wniosku, jeżeli są spełnione pozostałe przesłanki, orzeczenie obowiązku bądź nawiązka jest obligatoryjne. Wyrok zawierający jeden z mechanizmów kompensacyjnych jest orzeczeniem o roszczeniach majątkowych i po zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności jest tytułem wykonawczym. Stąd też należy uznać, że postępowanie karne na etapie jurysdykcyjnym, w którym może być orzeczony obowiązek naprawienia szkody, albo zamiast tego obowiązku, nawiązka na rzecz pokrzywdzonego, jest postępowaniem sądowym o naprawienie szkody w rozumieniu art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Takie stanowisko przemawiało za uwzględnieniem zasądzonej nawiązki przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia. Instytucja naprawienia szkody

znajduje swoje umocowanie w prawie cywilnym, co prowadzi do stosowania przez sąd karny przepisów prawa cywilnego odnoszących się do naprawienia szkody powstałej w wyniku czynu niedozwolonego. W konsekwencji ustalenie wysokości szkody lub zakresu doznanej krzywdy zawsze następuje zgodnie z zasadami prawa cywilnego, w tym przy uwzględnieniu przyczynienia się pokrzywdzonego.

Charakter penalny środka karnego z art. 46 k.k. nie uzasadnia odcięcia go od prawa cywilnego. O ile zaistniała szkoda, za którą prawo cywilne czyni odpowiedzialną inną osobę (art. 415 k.c.) obowiązek naprawienia szkody już istnieje od chwili popełnienia przestępstwa powodującego szkodę i pomiędzy sprawcą i pokrzywdzonym istnieje stosunek zobowiązaniowy, w którym sprawca ma obowiązek naprawienia szkody. Natomiast to czy zostanie on wykonany dobrowolnie przez sprawcę, czy musi zapaść orzeczenie sądu (cywilnego lub karnego) ma znaczenie drugorzędne i rzutuje jedynie - nie na jego istnienie - a na możliwość przymusowej egzekucji świadczenia oraz jego konsekwencje karnoprawne. Każdorazowo bowiem chodzi o naprawienie tej samej szkody, przy czym wykonanie orzeczenia sądu karnego naprawiającego w całości szkodę stanie w sposób oczywisty na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa w procesie cywilnym i odwrotnie.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności, skoro powodowi wypłacono kwotę 10.000 złotych w postępowaniu likwidacyjnym oraz otrzymał on nawiązkę w wysokości 5.000 złotych zasądzoną w postępowaniu karnym, to łącznie z kwotą przyznaną przez Sąd Okręgowy w wysokości 80.000 złotych, zadośćuczynienie za śmierć jego syna wyniosło 95.000 złotych. Jest to w ocenie Sądu Apelacyjnego kwota spełniająca przesłankę „odpowiedniości”, funkcję kompensacyjną, jest społecznie uzasadniona i nie prowadzi do wzbogacenia powoda. Na marginesie jedynie należy wskazać, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym wysokości przyznawanych zadośćuczynień, standardowo zasądzaną kwotą na rzecz pokrzywdzonych z kręgu najbliższej rodziny (dzieci, rodziców i małżonków) jest kwota 100.000 złotych (por. wyru Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 202 roku, IV CSK 416/11, z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10 oraz z dnia 27 listopada 2014 roku, IV CSK 112/14).

Orzeczono zatem jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r. poz. 490).